

Wiadomości różne Cudzoziemskie z Wárszawy 25. Junij 1697.

WEdług oſtátnich Wiedńſkich y Węgierſkich liſtow dla wylania Sáwu extraordinaryne nie przyſzło było ieſzcze do obleżenia Biáczu, bo ſie nie mogła przepráwić artileria, zá ktorą woýſká Ceſarſkie oczekiwały. *Interim* dáli znáć ſpiegowie Ceſarſkim, że lubo Turcy wiedzą dobrze, *in preſidio* támeż zoſtájący, iáko Niemcy ná te impreze gotowali ſię, przecieſz niedowierzáli, áby do niey przyſtępowáli, kiedy práwie káżdego roku groźili tym obleżeniem, á iego doſkutku nieprzywodźili, y że támcí obywátele, (*ſubpoſito hoc*, iſz ſię y teraz Ceſarſcy nie odważą ná attákovanie) ſpráwowáli role należyćcie w támtych okolicznoſciách ná pożywienie właſne: iednák dla pewnoſci y oſtrożnoſci przyczyniono *pro preſidio* zołnierzow ktorych ſie do trzech tyſięcy ráchuie w Fortecy; á Báſſa Commendant, oznáymił o wſzytkim Seráſkierowi Belgrádckiemu, y Báſſie Boſniáckiemu, áby *in caſu neceſſitatis* y áttákovania iey, ſuccurſu dodawali. Z pogranicza Tureckiego *affirmant*, że iuz Nieprzyiaćiel márſe y ciągnienia ſwoie dirigował ku okolicznoſciom Belgradckim, oſobliwie ci ludźie ruſzyli ſie, ktorzy żimowali z támtey ſtrony Sáwy, iednák ogłównym woýſku Tureckim ieſzcze ták dálece niewiele było ſłycháć, tylko, że iák prętko ſie dowiedźieli w Belgrádzie o ruſzeniu ſię woýſk Ceſárſkich,

y położeniu obozu między Bayą á Werismartonem, zároveň się udali także do ciągnięcia y czuyności wszelakiej, y wszystkie mieli *materialia* dla rozpostrzenia mostu ná Sáwie nie mogli ieszcze doścignąć śpiegowie zamyśłow Sołtaná Cesarzá, dokąd swoje woyská zechce obrocić, opinia przecie *communis* że się niezechce oddalić od Donáiu, áby miał *commoditatem transportandi* prowiantow. Co *ex parte* Cesarzá Imci po zgorzałych składach, znowu przysposobione żywności z gornych Węgier y Siedmiogrodu, do Segedyuu, *in supplementum* spalonych w Palánce.

Nie verifikáie się áby Turcy z Gwárnizonu Themiswárskiego mieli ubiec Zamek y Palánke, Chonát názwany, u rzeki Marosiáká ich byłá intencya, dla przeszkodzenia przeprawy bárkom Cesarzkim, ktore z wszelakimi prowiantami płyną ustawicznie z Siedmiogrodu do Siegiedynu; y záprawdę ich przechod, iest tymi częsy bárzo niebezpieczny dla pártý Tureckieh: ktore z Themiswáru coraz ku Lippie y Marosú ciągnęły. Y ow konwoi Turecki z prowiantami z Bánczony náznáczony, do Themiswáru został wprowadzony z wielką pomocą Gwárnizonu tamtego licznego, ktoremu zchodziło wiele żywności.

Ponieważ generálne traktaty pokoiu, Monárchow Kolligatow z Koroną Fráncuská, znacznie otworzyły się, w Holándyey, tedy wkrótce usłyszemy czego się z nich spodziewać: naybárziej bowiem iest nádzieiá ich konkludowánia szczęśliwego z tey przyczyny iż te dwa

Na-

Narody Angielski y Holenderki trodze do pokoiu iży-
kuia się koniecznie z przykrzywszy sobie wielce, tak dłu-
gą y drogą wojnę, nie tylko dla krwi rozlania wielkie-
go (co iest nayżałofnieysza) ale tesz dla wielkich ko-
łztow y wydatkow pieniędzy, ná których iuż zchodzi w
Angly y w Holandyi; á co większa *cemmercia* przerwa-
ne, (ktore utychze Narodow iá prawie *humida radica-
lin*) znaczne szkody czynia *populis*, y dlatego prágna co
prędzey pokoiu, ktory boday nieścianie tym modellu-
żem iako, w Nimedze bárżiey *pro parte* Korony Frán-
cuskiej, kiedy będą nálegać o pokoy te dwie wyżey
mianowane Monarchie, á oprócz tych przyczyn Holan-
dia ma u siebie *rationem status* że nie bárzoby życzyła
widzieć potężnego Krolá Imści Angielskiego Wilełmá
z iedney strony morzá, wiedząc o áfekcie dobrym, y
adherencyey pospolstwa we wszystkich prawie kráiach
Holenderkich strony przywrocenia Xięstwa Lotaryń-
skiego, wszyscy Monárchowie *colligati persistunt*, że *sine
restitutione* iego generálny pokoy stawác nie może, ieżli
pieno *jure swem* niebędzie oddane Panu. O zamysłach Fráncuskich w
Alsacyi gurney, teraz troche ucichło kiedy Kóntonowie Szwajcárscy de-
klárowali się absolute bronić Rhenifeldu y miast Silwestryskich inquan-
tumby od Fráncuzow były áttákowe.

W Rzymie odprawowano Nabożeństwo czterdzieści godzin po nie-
ktorych Kościołach przez kilka dni, osobliwie w Kościele Świętego Stá-
nistawa Inclytissimæ Nationis Polonæ pięknie przybránym ná ubła-
ganie Máiestatu Boskiego, zá Elekcyá dobrego Pána w Wársawie; y Ociec
Święty pozwolił Indulgencye in forma lubilei przez trzy dni koby się
Bogu ná tę intencyá uspráwiedliwić.

W Gdańsku Najsławniejsza Królowa Lejma z Najsławniejszemi Królewiczami do tych czas rezyduje, czekając na szczęśliwą nowinę Elektorius Pawa.

Prześwietlejszy Cár Imć Moskiewski był jeszcze in Persona sua w Krolewcu, magnificie traktowany od Najsławniejszego Xcia Imści Kurfirsta Electora Brandeburskiego, y sperabatur wprzeszłych dniach w Gdańsku, mając incognito iechać ku krajom Weneckim (pro ut fama fert) y coś tarchać że boday y do Rzymu niepuścić się, y nieprzyjdzie ad unionem Ecclesie Catholice Romanæ. Z Rygi oznajmuia, że tam codzień po kilkudziesięciu ludzi zmiera którym dotyka głębokie, y wnie trupow zarzucaia wapnem niezgłoszonym dla prętszego strawnienia, obawiając się morowego powietrza, y we Szwecyi głód ciężki poczynia panować tak dalece że po niektórych miejscach kotki jedza &c. w Sztokholmie gdzie była przedtym wielka obfitość ryb teraz od kilku miesięcy y rybki nie mogą dostać, takie jest nánwiedzenie Boskie. Zamek z strukturą piękny zgorzał ze wszytkiem splendorami ledwo był czas ciało Króla wynieść. Zboża wśelakie we Gdańsku popłacaia spodziewaiać się dalszey drozyny.